

Agnieszka Porwisz

Elektroniczne oświadczenie woli w świetle projektowanych zmian kodeksu cywilnego

Roczniki Administracji i Prawa 14/2, 281-297

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELEKTRONICZNE OŚWIADCZENIE WOLI W ŚWIETLE PROJEKTOWANYCH ZMIAN KODEKSU CYWILNEGO

ZAGADNIENIA WPROWADZAJĄCE

Problematyka cywilnoprawna elektronicznego oświadczenia woli wiąże się ściśle z zagadnieniami wpływu, jakie nowe technologie, a w szczególności elektroniczne formy komunikacji, wywarły na klasycznie pojmowane instytucje prawa cywilnego. Możliwości, jakie stworzył Internet w sposobie ujawniania woli podmiotów dokonujących czynności prawnych, sprowokowały dyskusję w obrębie prawa cywilnego na temat kwalifikacji prawnej oświadczeń woli składanych z wykorzystaniem narzędzi informatycznych, mimo że elektroniczne komunikowanie tych oświadczeń nie odbywało się w próżni prawnej. Pamiętać bowiem należy, że poza zastrzeżonymi w ustawie wyjątkami, regulacja kodeksowa hołdująca swobodzie co do formy uzewnętrzniania woli przez podmioty dokonujące czynności prawnych, nie ograniczała sposobów jej wyrażania do technik tradycyjnych, tzn. za pomocą ekspresji werbalnej, czy z wykorzystaniem formy pisemnej, poza tym elektroniczną postać oświadczeń woli regulowało wprost – choć w sposób fragmentaryczny – kilka aktów normatywnych, jak np. ustawa Prawo bankowe¹, ustawa o obligacjach², ustawa o listach zastawnych i bankach hipotecznych³ czy nieobowiązująca już ustawa Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi⁴.

Skorelowane z rozwojem rynku teleinformatycznego oczekiwania uczestników obrotu cywilnoprawnego co do prawnego usankcjonowania czynności prawnych, dokonywanych nie tylko w warunkach przywołanych wyżej ustaw, jak również konieczność dostosowania prawa polskiego do ustawodawstwa unijnego, wymusiły interwencję ustawodawcy, która zaowocowała uchwaleniem w 2001 r. nowego aktu prawnego, tj. ustawy o podpisie

* mgr; Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

¹ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, Dz.U. z 1997 r., nr 140, poz. 938 i 939, w której w art. 7 posłużono się sformułowaniem „elektroniczny nośnik informacji” w odniesieniu do oświadczeń składanych w związku z dokonywaniem czynności bankowych.

² Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r., o obligacjach, Dz.U. z 2001 r., nr 120, poz. 1300 tekst jedn. z późn. zm., gdzie w art. 5a przewidziano zasadę dematerializacji obligacji, stwierdzając: „Obligacje mogą nie mieć formy dokumentu”.

³ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o listach zastawnych i bankach hipotecznych, Dz.U. z 2003 r., nr 99, poz. 919, tekst jedn. z późn. zm., gdzie w art. 7 ust. 1 pojawiło się określenie „forma zdematerializowana” dla hipotecznego listu zastawnego.

⁴ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi, Dz.U. z 1997 r., nr 118, poz. 754, w art. 7 ust. 1 stanowi, że „papiery wartościowe dopuszczone do publicznego obrotu nie mają formy dokumentu”.

elektronicznym⁵ oraz modyfikacją niektórych z dotychczasowych postanowień kodeksu cywilnego.

Wydawać by się mogło, iż zasadniczą kwestią rozważań naukowych zainicjowanych zmianami w obowiązujących regulacjach prawnych powinno stać się nie tyle zagadnienie dotyczące wypełniania przez oświadczenia woli mające postać elektroniczną, szeroko przecież zakreślonych w art. 60 kc warunków definicyjnych oświadczenia woli, czy też ustawowego wyodrębnienia nowej kwalifikowanej formy czynności prawnych, ile status prawny elektronicznych oświadczeń woli rozpatrywany przez pryzmat ważności i skuteczności takich oświadczeń składanych zwłaszcza w warunkach ustawowego rygору zachowania formy szczególnej. Tymczasem dokonana na mocy art. 54 ustawy o podpisie elektronicznym nowelizacja art. 60 kc i 78 kc zapoczątkowała wieloletni spór doktrynalny, który w konsekwencji starali się rozstrzygnąć twórcy obecnie projektowanej nowej regulacji kodeksu cywilnego. Podkreślić przy tym należy, iż wbrew podnoszonym niekiedy argumentom o braku sensowności tej polemiki, zwłaszcza w kontekście jej praktycznego wymiaru, spełniła ona pomocną rolę w określeniu normatywnej natury elektronicznego oświadczenia woli i w pewnym stopniu nadała kierunek zmianom przyjętym w projektowanej regulacji.

CHARAKTER PRAWNY ELEKTRONICZNEGO OŚWIADCZENIA WOLI

Kodeks cywilny nie operuje pojęciem elektronicznego oświadczenia woli. Co więcej w literaturze przedmiotu⁶ zwraca się uwagę na fakt, iż na gruncie aktualnie obowiązujących przepisów właściwsze jest posługiwanie się sformułowaniem „oświadczenie woli w postaci elektronicznej” zamiast „elektronicznego oświadczenia woli”, a to z uwagi na spójność z terminologią stosowaną przez ustawodawcę w art. 60 kc. Mimo odmiennej natury oświadczeń elektronicznych w stosunku do oświadczeń składanych w formach tradycyjnych, wynikającej głównie ze specyfiki sposobu ich uzewnętrzniania, brak jest, poza nielicznymi wyjątkami, odrębnych, sformalizowanych reguł, jakim elektroniczne oświadczenie woli winno podlegać. Co do zasady znajdują więc zastosowanie ogólne rozwiązania dotyczące oświadczeń woli.

Jak zostało to już podniesione, określona w art. 60 kc, w brzmieniu ustalonym przed nowelizacją kc z 2001 r., definicja oświadczenia woli statuowała prawną możliwość składania oświadczenia woli z wykorzystaniem technik informatycznych. Wyrażało się to w sformułowaniu, iż wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, o ile w danym przypadku nie przewidziano wymogu zachowania formy szczególnej. Mimo to ustawodawca zdecydował się doprecyzować ten przepis, dodając na jego końcu wyrażenie zaczerpnięte z ustawy o podpisie elektronicznym: „w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej”.

⁵ Ustawa z dnia 18 września 2001 r., o podpisie elektronicznym, Dz.U. nr 130, poz. 1450, z późn. zm., która weszła w życie z dniem 16 sierpnia 2002 r.

⁶ Tak np. w P. Podrecki (red.), *Prawo Internetu*, Warszawa 2004, s. 88.

Ta zmiana, która zdaniem niektórych przedstawicieli doktryny⁷ była zbędnym powtórzeniem, niewnoszącym nic nowego do regulowanej materii, pozwoliła jednak utwierdzić podmioty prawa cywilnego w przekonaniu o braku prawnych przeszkód w komunikowaniu oświadczeń woli z wykorzystaniem mediów elektronicznych. Głosy aprobujące interwencję ustawodawcy w tym zakresie, uzasadniając swe stanowisko, podkreślały względy pragmatyczne modyfikacji art. 60 kc, których sens w pełni uwypukla się dopiero w zestawieniu tego przepisu ze znowelizowanym brzmieniem art. 78 kc, w którym dodano § 2 w następującym brzmieniu: „Oświadczenie woli złożone w postaci elektronicznej opatrzonej bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej”⁸. W ten sposób określono warunki, jakie musi spełniać elektroniczna postać oświadczenia woli, aby można ją było traktować w sposób ekwiwalenty do formy pisemnej.

To właśnie w kontekście tych dwóch przepisów można doszukiwać się sensu w doprecyzowaniu brzmienia art. 60 kc, który wyraża się w podkreśleniu prawnej doniosłości komunikowania oświadczeń woli w postaci elektronicznej bez względu na to, czy zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 78 § 2 kc. Przyjęcie interpretacji zawężającej, że tylko w warunkach podpisu elektronicznego, o którym mowa w wyżej przywołanym artykule, dochodzi do skutecznie złożonego elektronicznego oświadczenia woli, wypaczałoby sens konstrukcji oświadczenia woli przyjętej w art. 60 kc⁹. Takie stanowisko pozwala z kolei wysnuć wniosek, iż prawnie dopuszczalną, spełniającą wymogi art. 60 kc formą wyrażenia woli z wykorzystaniem elektronicznych kanałów komunikacji, jest złożenie elektronicznego oświadczenia woli zarówno z załączonym do niego bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy użyciu kwalifikowanego certyfikatu, innym niż wymieniony rodzajem podpisu elektronicznego, jak i w ogóle niepodpisanie go żadnym z rodzajów podpisów elektronicznych, a jedynie uzewnętrzenie oświadczenia woli przy użyciu mediów elektronicznych¹⁰. Różnice będą uwidaczniały się w skutku prawnym tak wyrażonych oświadczeń, który tylko w sytuacji zachowania rygorów z art. 78 § 2 kc będzie równoważny oświadczeniu woli złożonemu w formie pisemnej, zaś w pozostałych przypadkach oświadczeniu woli wyrażonemu w formie ustnej. Zróznicowana będzie także rola dowodowa takich oświadczeń, o czym w dalszej części artykułu.

Przeprowadzone dotąd rozważania pozwalają wysnuć wniosek, że o charakterze prawnym oświadczenia woli (czy też elektronicznego oświadczenia woli) nie przesądza

⁷ Tak np. W. Kocot, *Elektroniczna forma oświadczenia woli*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 3, s. 3.

⁸ Przy czym pierwotne brzmienie tego przepisu zawierało błąd logiczny wyrażający się w tym, iż oświadczenie woli jest równoznaczne formie. Pod wpływem krytyki doktryny został on usunięty przy okazji nowelizacji kodeksu cywilnego z 2003 r. (Dz.U. nr 49, poz. 408). Zapis skorygowano w ten sposób, iż po słowach „jest równoważne” wprowadzono sformułowanie „z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej”.

⁹ Tak np. Z. Radwański, *Elektroniczna forma czynności prawnej*, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 22, s. 1111; Z. Radwański, *Forma elektroniczna*, [w:] Z. Radwański (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, t. 2, Warszawa 2008, s. 166-167.

¹⁰ E. Wyrozumska, *Elektroniczne oświadczenie woli w ustawie o podpisie elektronicznym i po nowelizacji kodeksu cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 8, s. 45 i n.

postać złożenia oświadczenia (np. jako zapisu elektronicznego), lecz uzewnętrznienie w sposób dostateczny woli wywołania skutków prawnych.

Istotny wpływ na zmianę obecnie obowiązujących regulacji w zakresie elektronicznej formy oświadczenia woli przewiduje Projekt Pierwszej Księgi Kodeksu Cywilnego¹¹ (dalej jako Projekt PKKC) opracowanej przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Cywilnego¹² (dalej jako KKPC). Efekty prac KKPC znalazły odzwierciedlenie w przygotowanej nowelizacji kodeksu cywilnego¹³ skierowanej obecnie do pierwszego czytania na posiedzeniu Sejmu (dalej jako Projekt noweli KC)

Część Ogólna Projektu PKKC w Dziale V, Tytule IV reguluje zagadnienia związane z „formą oświadczeń woli”, gdyż, jak uznali twórcy projektu, przedmiotem regulacji jest *de facto* tylko jeden z elementów czynności prawnej, czyli „oświadczenie woli”, stąd proponowana zmiana nazwy tytułu. W definicji legalnej oświadczenia woli, umiejscowionej według Projektu PKKC w art. 78 § 2, zdecydowano o pominięciu sformułowania „w tym również wyrażenie tej woli w sposób elektroniczny”, modyfikując zresztą także pozostałą treść obecnego brzmienia tej definicji z art. 60 kc, poprzez usunięcie zwrotu „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych” oraz dodanie wzmianki o wywołaniu skutków prawnych z dookreśleniem, na czym te skutki polegają. Projektowana definicja przyjmuje następujące brzmienie: „Oświadczeniem woli jest każde zachowanie się osoby, którym wyraża ona wolę wywołania skutków prawnych polegających w szczególności na powstaniu, zmianie albo zgaśnięciu stosunku prawnego” (art. 78 § 2 Projektu PKKC).

Uzasadniając powyższe zmiany, powołano się na zbędność „w chwili obecnej” sformułowania wskazującego na możliwość wyrażania oświadczeń woli w postaci elektronicznej, co można tłumaczyć zarówno w ten sposób, że w aktualnym stanie prawnym i przy takim upowszechnieniu elektronicznych narzędzi komunikacji nie budzi już wątpliwości możliwość posłużenia się nimi do uzewnętrzniania oświadczenia woli, jak i tym, że *expressis verbis* wyodrębniono i zdefiniowano w art. 108 Projektu PKKC formę elektroniczną oświadczenia woli, która według założeń twórców nowej regulacji nie jest wprawdzie sformułowaniem tożsamym z określeniem „postać elektroniczna”, gdyż nie każde oświadczenie mające postać elektroniczną spełnia wymogi przewidziane dla zachowania formy elektronicznej, niemniej jednak dodatkowo podkreśla skuteczność elektronicznego ujawnienia chęci wywołania określonych skutków prawnych.

FORMA ELEKTRONICZNA OŚWIADCZENIA WOLI

Decyzja autorów nowej regulacji o wprowadzeniu formy elektronicznej do katalogu podstawowych form szczególnych oświadczenia woli była efektem uwzględnienia wątpliwo-

¹¹ Projekt Pierwszej Księgi Kodeksu cywilnego, datowany na październik 2008 r., dostępny jest pod adresem [www: http://www.bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/kkpc/ksiega.rtf](http://www.bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/kkpc/ksiega.rtf) 27.03.2014.

¹² Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości powołana na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 kwietnia 2002 r., w sprawie utworzenia, organizacji i trybu działania Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego (Dz.U. z 2002 r. nr 55, poz. 476, z późn. zm.).

¹³ Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, dostępna pod adresem [www: http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/Projekty/7-020-1069-2014/\\$file/7-020-1069-2014.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/Projekty/7-020-1069-2014/$file/7-020-1069-2014.pdf) 10.08.2014.

ści pojawiających się w doktrynie i judykaturze powstałych na tle nowelizacji w przepisach przejściowych ustawy o podpisie elektronicznym artykułów 60 i 78 kc, a w szczególności tego ostatniego. Powstał bowiem dylemat, czy doszło do wyodrębnienia nowej kwalifikowanej formy czynności prawnych – formy elektronicznej, którą zrównano w skutkach z formą pisemną, czy też zmiana polegała tylko na wskazaniu alternatywnego, obok istniejącego, sposobu zachowania formy pisemnej. Normatywne wyodrębnienie formy elektronicznej w Projekcie KPKC, jak i wprowadzenie tej formy, choć z pewnymi modyfikacjami, w art. 78¹ §1 Projektu noweli KC, zakończyło wieloletni spór doktrynalny oraz dało wyraz otwarciu na standardy przyjęte w międzynarodowych ustawach modelowych.

Warto zwrócić uwagę, iż przyczyną dyskusji środowisk prawniczych, sprowokowanej nowelą kodeksu cywilnego z 2001 r., nad kwestią przyjęcia bądź odrzucenia koncepcji tożsamości formy pisemnej i elektronicznej oświadczeń woli, było *de facto* przywiązanie do tradycyjnie pojmowanej pisemności, której normatywnym wyrazem jest treść art. 78 § 1 kc. Zgodnie z przyjętą w tym przepisie konstrukcją formy pisemnej, jej immanentnym elementem jest własnoręczny podpis złożony na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Wydaje się jednak, że jeśli jedynym uzasadnieniem prawnego rozróżnienia formy pisemnej od formy elektronicznej jest niemożność wypełnienia przez tę drugą ustawowej przesłanki formy pisemnej w postaci złożenia własnoręcznego podpisu na dokumencie, to należy stwierdzić, iż jest to argument niewystarczający dla uznania autonomicznego charakteru formy elektronicznej.

Gdyby bowiem abstrahować od ukształtowanych w nauce prawa poglądów na temat prawnej doniosłości podpisu przypisywanej przede wszystkim jego cesze „własnoręczności”, jako „istotnego warunku jego ważności”¹⁴, i tym samym oderwać się od charakterystycznego dla kontynentalnej kultury prawnej wyraźnego formułowania procedury zachowania rygorów formy pisemnej, to koncentrując się wyłącznie na analizie funkcji przypisywanych podpisowi własnoręcznemu, a należy do nich przede wszystkim możliwość identyfikacji danej osoby oraz zapewnienie niezmienności treści podpisywanego oświadczenia¹⁵, można skonstatować, iż te same funkcje mogą być realizowane przez podpis elektroniczny. W związku z tym gdyby w obowiązującej definicji formy pisemnej zrezygnować z akcentowania techniki (sposobu) składania podpisu, czyli pominąć przy podpisie sformułowanie „własnoręczny”, i zdefiniować tę formę poprzez wskazanie podstawowych funkcji¹⁶, jakie podpis powinien pełnić, a zatem zapewniać identyfikację oświadczającego oraz integralność

¹⁴ F. Rosengarten, *Podpis i jego znaczenie w prawie cywilnym*, „Palestra” 1973, nr 1, s. 12 i n.

¹⁵ Tak np. J. Jankowski, *Podpis elektroniczny w obrocie prawnym*, Warszawa 2007, s. 30. Zaznaczyć należy, iż doktryna prawa nie prezentuje jednolitego stanowiska co do podstawowych funkcji podpisu. Zob. np. D. Szostek, *Czynność prawna a środki komunikacji elektronicznej*, Kraków 2004, s. 319; J. Kaspryszyn, *Podpis własnoręczny jako element zwykłej formy pisemnej czynności prawnych*, Wrocław 2004, s. 50 i n.

¹⁶ Definiowanie podpisu wyłącznie poprzez kryterium funkcjonalne nie jest popularne w polskiej doktrynie prawa, mimo że jakby się mogło wydawać, właśnie to kryterium podkreśla prawną doniosłość podpisu. Przeciwnicy tej teorii jako argument podnoszą ryzyko zbytniej uznaniowości przy kwalifikacji danego znaku jako podpisu, dodatkowo wskazują na barierę w postaci przesłanki formalnej wyrażonej literalnie w art. 78 § 1 kc, tj. „własnoręczność podpisu”. Zob. np. K. Górską, *Zachowanie zwykłej formy pisemnej czynności prawnych*, Warszawa 2007, s. 115-116.

złożonego oświadczenia, czyli posłużyć się metodą definiowania właściwą dla formy elektronicznej, wówczas straciłyby na znaczeniu prawne dywagacje na temat zasadności istnienia formy elektronicznej jako odrębnej od pisemnej formy szczególnej, skoro realizowałyaby ona wymagania przepisu ogólnego dla formy pisemnej.

Tezę tę można dodatkowo wzmocnić argumentem, iż w określeniu „własnoręcznie” nie tyle chodzi o podkreślenie składania podpisu „własną ręką”, lecz o składanie podpisu przez konkretną osobę, przez co wykazać można istnienie więzi pomiędzy składającym podpis a tym podpisem. To przecież właśnie ze względu na możliwość posłużenia się przez inną osobę odmawia się uznania za podpis własnoręczny podpisu sporządzonego poprzez odbicie na dokumencie tzw. *faksymile*, mimo że *faksymile* stanowi wierne odbicie podpisu własnoręcznego.

Uzasadnieniem dla prezentowanego twierdzenia wydają się być także kryteria rozróżnienia szczególnych postaci formy pisemnej: pisemnej z datą pewną, pisemnej z podpisem urzędowo poświadczonym, aktu notarialnego¹⁷. Każda bowiem bardziej zaawansowana postać formy pisemnej, oprócz spełnienia warunków dla „zwykłej” formy pisemnej, zawiera dodatkowy, odróżniający ją od swej poprzedniczki wyznacznik, który z uwagi na przypisywaną mu rolę, wyrażającą się m.in. w dbałości o pewność obrotu, jest potwierdzeniem zasadności prawnego wyodrębnienia kwalifikowanych postaci formy pisemnej. W przypadku formy elektronicznej nie jest możliwe wysnucie podobnego wniosku. Podstawową przesłanką pozostaje bowiem nadal złożenie podpisu, a różnica sprowadza się jedynie do aspektów technicznych jego składania.

Dlatego prowadzone rozważania pozwalają twierdzić, iż potrzeby stypizowania formy elektronicznej nie powinno uzasadniać się specyficznym sposobem jej sporządzenia. Bardziej przekonujące wydaje się być przyjęcie argumentacji, którą kierował się ustawodawca, decydując się w ogóle na wprowadzenie, na zasadzie wyjątku, reguł formalizujących dokonywanie określonych czynności prawnych. Niewątpliwie jednym z istotnych powodów była jego ostrożność i zapobiegliwość powodowana przeświadczeniem o szczególnie doniosłym dla obrotu prawnego i bezpieczeństwa samych stron charakterze określonych kategorii czynności prawnych, z którym skorelował obowiązek utrwalania składanych oświadczeń woli w określonych formach, przyznając zresztą kompetencję do formalizowania stosunków cywilnoprawnych także samym stronom czynności prawnej.

To te właśnie powody związane z zasadnością uprzywilejowania danej formy szczególnej w określonym stanie faktycznym, w którym z woli ustawodawcy bądź samych stron nie sposób dokonać czynności prawnej w innej niż uznanej za wyłącznie właściwą formie, wydają się być bardziej trafne dla uzasadnienia prawnego wyodrębnienia formy elektronicznej. Argument ten jest także podnoszony, choć nienależycie uwypuklony, przez twórców projektu, którzy w uzasadnieniu stwierdzają, iż przyznanie autonomii formie elektronicznej przesądza o możliwości zastrzeżenia formy pisemnej z wyłączeniem dopuszczalności spełnie-

¹⁷ Nie ma zgody w literaturze przedmiotu co do sposobu konstruowania katalogu form szczególnych. Przedstawiona klasyfikacja została powtórzona za Z. Radwańskim, *Kwalifikowane formy pisemne*, [w:] *Prawo cywilne...*, s. 150.

nia tego wymogu przez formę elektroniczną i na odwrót. W tym miejscu warto przywołać projektowaną zmianę kodeksu cywilnego, która zakłada w art. 78¹ § 2 Projektu noweli KC¹⁸ względną równoważność oświadczeń woli w formie pisemnej i formie elektronicznej, wyrażającą się w możliwości zastrzeżenia wyłączenia tej równoważności przez stosowny przepis ustawy lub czynność prawną stron, gdyż, jak stanowi wspomniany przepis, „oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej jest równoważne z oświadczeniem woli złożonym w formie pisemnej, chyba że ustawa lub czynność prawna zastrzega inaczej”.

Skonstruowana w art. 78¹ § 1 Projektu noweli KC definicja formy elektronicznej¹⁹ wprowadza zmianę aktualnej regulacji zawartej w art. 78 § 2 kc. Modyfikacje przejawiają się w rezygnacji po pierwsze z odniesienia (powiązania) formy elektronicznej do formy pisemnej, a po drugie ze wskazania szczegółowych warunków, jakim podpis elektroniczny powinien odpowiadać, aby został dochowany rygor formy pisemnej. Zgodnie z projektowanym brzmieniem przesłankami koniecznymi do zachowania formy elektronicznej jest złożenie oświadczenia woli w postaci elektronicznej i podpisanie takiego oświadczenia sygnaturą elektroniczną, która, po pierwsze, ma umożliwiać identyfikację osoby składającej oświadczenie woli, a po drugie, zapewniać integralność złożonego oświadczenia. W prezentowanym podejściu wyraźnie widać skupienie uwagi autorów projektu na określeniu celów, jakie podpis elektroniczny użyty do zachowania formy elektronicznej powinien realizować.

Zwrócić należy uwagę, iż znowelizowana redakcja przepisu pomijając wskazanie technologii wykorzystywanej w mechanizmie elektronicznej sygnatury, poprzez odstąpienie od stosowania obecnej terminologii art. 78 § 2 kc, takiej jak: „bezpieczny podpis elektroniczny”, czy „weryfikacja przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu” na rzecz technologicznej neutralności, ma tę konsekwencję, iż precyzowanie szczegółowych wymogów służących identyfikacji oświadczającego oraz integralności samego oświadczenia dokona się w przepisach odrębnych, co zresztą potwierdzają w uzasadnieniu sami twórcy zmian. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym oznacza to odwołanie się do przepisów ustawy o podpisie elektronicznym, która precyzuje warunki jego stosowania. Dlatego podejmując próbę odpowiedzi na pytanie, który z podpisów elektronicznych regulowanych wspomnianą ustawą spełnia minimalne przesłanki przewidziane dla zachowania projektowanej formy elektronicznej, należy dokonać analizy postanowień art. 3 pkt 1) i pkt 2) ustawy o podpisie elektronicznym.

W myśl postanowień pkt 1 powyższego artykułu podpisem elektronicznym są dane w postaci elektronicznej, które wraz z innymi danymi, do których zostały dołączone lub z którymi są logicznie powiązane, służą do identyfikacji osoby składającej podpis elektroniczny. Odnosząc zatem tę definicję podpisu elektronicznego do podpisu, o którym mowa w definicji formy elektronicznej, należy skonstatować, iż spełnia on wyłącznie jeden defini-

¹⁸ Art. 1 pkt 8 Projektu Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny...

¹⁹ Która różni się co do sformułowań użytych w propozycji Komisji Kodyfikacyjnej z art. 108 Projektu PKKC, nie zmieniając jednak jej zasadniczego wydźwięku. Art. 108: „Dla zachowania formy elektronicznej należy złożyć oświadczenie woli w postaci danych elektronicznych, do których dołączono lub które logicznie powiązane z podpisem elektronicznym w sposób umożliwiający identyfikację składającego oraz wykrycie każdej późniejszej zmiany treści takiego oświadczenia”.

cyjny wymóg, którym jest identyfikacja nadawcy. Tym samym nie jest to podpis spełniający rygor, o którym mowa w 78¹ § 1 Projektu noweli KC.

Przechodząc zatem do analizy pkt 2 przywołanego powyżej artykułu, stwierdzić należy, iż bezpiecznym podpisem elektronicznym jest podpis, który łącznie spełnia następujące przesłanki: zapewnia identyfikację osoby składającej podpis (art. 3 pkt 2 w zw. z art. 3 pkt 1 ustawy), jest przyporządkowany wyłącznie do osoby składającej ten podpis (art. 3 pkt 2 lit. a), jest sporządzany za pomocą podlegających wyłącznej kontroli osoby składającej podpis elektroniczny bezpiecznych urządzeń służących do składania podpisu elektronicznego i danych służących do składania podpisu elektronicznego (art. 3 pkt 2 lit. b), jest powiązany z danymi, do których został dołączony, w taki sposób że jakakolwiek późniejsza zmiana tych danych jest rozpoznawalna (art. 3 pkt 2 lit. c). Zestawiając prezentowane ujęcie bezpiecznego podpisu elektronicznego z rodzajem podpisu, na który powołuje się definicja formy elektronicznej, stwierdzić należy, iż spełnia on wymogi dla zachowania formy elektronicznej „w nadmiarze”.

Abstrahując bowiem od podnoszonej nie tylko w nauce prawa uzasadnionej krytyki sformułowań użytych w określaniu natury bezpiecznego podpisu elektronicznego, posługując się wykładnią literalną, uznać należy za wystarczające spełnienie pierwszej (identyfikacja) i ostatniej (integralność danych) z wymienionych przesłanek, aby móc przypisać temu podpisowi zdolność posłużenia się nim w składaniu oświadczeń woli w formie elektronicznej. Na marginesie czynionych rozważań wypada wskazać, iż integralność danych zapewniana przez bezpieczny podpis elektroniczny odnosi się wyłącznie do wykrycia samego faktu dokonania zmiany, nie zaś do wykrycia treści tej zmiany. Tym samym niezależnie od stopnia i rodzaju ingerencji (np. usunięcie przecinka, dodatnie litery) dokument, w którym dokonano takich zmian, przestaje być uznawany za dokument autentyczny. Podsumowując, należy wyraźnie stwierdzić, że mimo znacznie poszerzonego zakresu pojęciowego bezpieczny podpis elektroniczny jest, w aktualnym stanie prawnym, najniższą w hierarchii podpisów elektronicznych sygnaturą spełniającą wymogi złożenia oświadczenia woli w warunkach projektowanej formy elektronicznej.

Naturalną konsekwencją tak postawionej tezy jest pytanie: czy chodzi zatem o ten sam rodzaj podpisu, którego obecnie należy użyć, składając oświadczenie, aby można było mówić o zachowaniu formy ekwiwalentnej formie pisemnej, a więc wymieniony w art. 78 § 2 kc? Odpowiedź na tak postawione pytanie wymaga odniesienia do wymagań postawionych oświadczeniu woli w postaci elektronicznej w zakresie zdolności wywołania skutków równoważnych skutkom oświadczenia złożonego w formie pisemnej. Zestawienie definicji prawnych obu wyżej rozpatrywanych podpisów w kontekście wywołania skutków prawnych, o których mowa w art. 78 § 2 kc, prowadzi do wniosku, iż desygnaty obu sygnatur są niewystarczające dla osiągnięcia tej ekwiwalentności. Decyduje o tym bowiem, o czym wspomina posługujący się terminologią ustawy o podpisie elektronicznym przywołany przepis kodeksu cywilnego, ważny kwalifikowany certyfikat, czyli wydawane przez kwalifikowany podmiot świadczący usługi certyfikacyjne elektroniczne zaświadczenie, za pomocą którego dane służące do weryfikacji podpisu elektronicznego są przy-

porządkowane do osoby składającej podpis elektroniczny i które umożliwiają identyfikację tej osoby (art. 3 pkt 12 ustawy).

Wracając zatem do postawionego wyżej pytania, należałoby udzielić odpowiedzi przeczącej. W myśl bowiem projektowanej noweli kodeksu cywilnego w zakresie formy elektronicznej, odformalizowanie warunków wymaganych do zachowania tej formy powoduje, iż podpis elektroniczny użyty do podpisania oświadczenia woli nie musi stanowić już tzw. bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, tzn. nie musi stanowić podpisu, o którym mowa w art. 5 ust. 3 ustawy o podpisie elektronicznym. Naturalne jest poczynienie w tym miejscu zastrzeżenia, podobnie jak w przypadku wcześniejszej analizy zagadnień podpisu elektronicznego z art. 3 pkt 1 i 2 ustawy o podpisie elektronicznym, iż powyższe twierdzenie zachowuje ważność w aktualnym stanie prawnym. Ze względu bowiem na wyrażoną w uzasadnieniu projektu uwagę, o doprecyzowaniu w kontekście celów, jakie postawiono podpisowi elektronicznemu jego technologicznych aspektów w ustawie odrębnej, należy liczyć się z sytuacją, w której zmiana obecnej regulacji, tj. ustawy o podpisie elektronicznym, spowoduje nieaktualność prezentowanych wywodów. Choć obawy związane z ustawowym zastrzeżeniem wymagań technologicznych, w stopniu większym niż ma to miejsce w obecnej ustawie z 2001 r. wydają się być nieuzasadnione, zwłaszcza wobec widocznych europejskich inicjatyw ustawodawczych i oczekiwań praktyki obrotu co do liberalizacji rozwiązań ustawowych.

MOC DOWODOWA DOKUMENTÓW ELEKTRONICZNYCH

Istota elektronicznych oświadczeń woli poza przedstawioną powyżej problematyką implikuje także konieczność odniesienia się do sfery związanej z wartością dowodową takich oświadczeń. Problematyka ta wiąże się nieodzownie z pojęciem dokumentu elektronicznego, które z kolei jest częścią szerszej kategorii pojęciowej, jaką jest dokument. Ani jedna, ani druga kategoria nie posiada legalnej definicji na gruncie obowiązującego prawa cywilnego²⁰. Nie zagłębiając się, z uwagi na rozmiary niniejszego opracowania, w analizę stanowisk doktryny co do przyjętych sposobów definiowania wskazanych pojęć, przywołać należy jedną z najczęściej cytowanych definicji dokumentu skonstruowaną na gruncie procedury cywilnej, w myśl której dokumentem jest „każda wyrażona na piśmie myśl ludzka opatrzona podpisem wystawcy”²¹. W przywołanej definicji uwagę zwraca uwagę fakt, iż pojęcie dokumentu wyznacza forma pisemna. Wobec takiego ujęcia za dokument elektroniczny można by uznać wyłącznie taki, który spełnia wymagania określone w art. 78 § 2 kc w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym. Tym samym mianem dokumentu elektronicznego określane byłyby dane w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elek-

²⁰ Na gruncie prawa administracyjnego definicję materialnoprawną dokumentu elektronicznego zawiera art. 3 pkt. 2 Ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, Dz.U. 2014, poz. 1114.

²¹ K. Knopek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, s. 34.

tronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu²². Dane te powinny być utrwalone i nadawać się do ponownego odczytania²³.

Tak skonstruowana definicja wydaje się jednak prezentować zbyt rygorystyczne stanowisko. Konsekwencją jej przyjęcia jest bowiem zakaz odnoszenia terminu „dokument elektroniczny” do takich danych w postaci elektronicznej, które nie spełniają rygorów podpisu elektronicznego ustanowionych w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym. Innymi słowy, czynnikiem warunkującym zaistnienie dokumentu elektronicznego według tej definicji byłoby wystąpienie skutku równoważności, o którym mowa w art. 78 § 2 kc w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicznym. W rezultacie skutkowało by to odmową przyznania waloru dokumentu elektronicznego wszystkim tym danym, które zostały zabezpieczone w inny sposób niż poprzez „opatrzenie” ich bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu. Takie podejście wydaje się niepotrzebnie zawężać zakres pojęciowy dokumentu elektronicznego. Niewłaściwym jest przy tym sam sposób formułowania definicji, który przesądza o technologicznych aspektach zabezpieczania danych elektronicznych.

Powyższe rozważania, jak również trwający spór doktrynalny dotyczący podpisu jako warunku *sine qua non* dokumentu, skłaniają do opowiedzenia się za szeroką definicją dokumentu elektronicznego, w myśl której za dokument elektroniczny należy uznać dane w postaci elektronicznej przekazywane bądź przechowywane za pomocą elektronicznych nośników informacji w sposób umożliwiający ich odtworzenie²⁴. Analiza art. 5 ust. 2 oraz art. 6 ust. 1 ustawy o podpisie elektronicznym oraz przepisów procedury cywilnej (zwłaszcza art. 244, art. 245 oraz art. 308 kpc), prowadzi do wniosku, iż konsekwencją zaproponowanej definicji dokumentu elektronicznego jest zróżnicowany status dowodowy tych dokumentów.

Tylko w stosunku do dokumentu elektronicznego równoważnego dokumentowi tradycyjnemu, czyli dokumentu opatrzonego bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, przeprowadzenie dowodu będzie następować w oparciu o przepisy kpc dotyczące dowodów z dokumentu. Dokument taki pod względem mocy dowodowej w zależności od okoliczności będzie traktowany jako dokument urzędowy, w rozumieniu art. 244 kpc, bądź dokument prywatny, w rozumieniu art. 245 kpc. W rezultacie będą go dotyczyć domniemania, jakie przysługują tym dokumentom.

Na tym tle rysuje się problematyka dokumentów elektronicznych opatrzonych innym niż przywołanym wyżej rodzajem podpisu elektronicznego, bądź nieopatrzonych jakimkolwiek podpisem elektronicznym. Z art. 8 ustawy o podpisie elektronicznym można wywieść wniosek, iż takim dokumentom nie można odmówić waloru środka dowodowego, powołując się tylko na wskazane wyżej okoliczności. Przeprowadzenie dowodów z dokumentów elektronicznych niespełniających wymagań określonych w art. 5 ust. 2 ustawy o podpisie elektronicz-

²² Tak np. D. Szostek, *Czynność prawna a środki ...*, s.233.

²³ A. Sadowska, *Elektroniczne oświadczenie woli w świetle projektowanych zmian przepisów kodeksu cywilnego dotyczących zawarcia umowy i formy czynności prawnych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, z. 1, s. 117.

²⁴ J. Jacyszyn, J. Przetocki, A. Wittin, S. Zakrzewski, *Podpis elektroniczny. Komentarz do ustawy z 18 września 2001*, Warszawa 2002, s. 59. Zob także D. Szostek, *Nowe ujęcie dokumentu w polskim prawie prywatnym ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu w postaci elektronicznej*, Warszawa 2012, s. 113-154.

nym będzie tym samym podlegało przepisom Działu III. Oddziału 7 „Inne środki dowodowe”, tj. art. 308, art. 309 kpc. Różnica w stosunku do dokumentów elektronicznych kwalifikowanych jako dowód z dokumentu polega zatem na tym, iż w przypadku przesłania pocztą elektroniczną wiadomości bez użycia podpisu z art. 5 ust. 2 ustawy, przesłany dokument będzie stanowił dowód wyłącznie tego, że została przesłana wiadomość o określonej treści, nie zaś tego, że została wysłana przez osobę widniejącą w adresie poczty elektronicznej²⁵.

Przedstawione powyżej reguły kwalifikacji dokumentów elektronicznych ulegną modyfikacji z chwilą wejścia w życie założeń Projektu noweli KC. Z projektowanej regulacji wynika bowiem, iż zmiana przepisów kodeksu cywilnego obejmie włączenie do materii kodeksowej definicji dokumentu i nieposiadającej do tej pory pierwowzoru w prawie polskim – formy dokumentowej. Należy odnotować to jako fakt pozytywny, wychodzący naprzeciw potrzebom praktyki obrotu. Oczywiście jest, iż zmiany te implikują modyfikacje procedury cywilnej w zakresie przepisów o mocy dowodowej.

Proponowana w art. 77² definicja dokumentu zrywa z jego spornym elementem, jakim jest podpis, powodując tym samym, iż jego tradycyjne rozumienie staje się nieaktualne. Zgodnie z Projektem noweli KC dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający jej odtworzenie²⁶. Części składowe dokumentu stanowi zatem informacja, która niekoniecznie musi być oświadczeniem woli oraz jej nośnik, który może być arkuszem papieru, kartą elektroniczną, tokenem czy chmurą obliczeniową. Granicę tak szeroko zakreślonej definicji dokumentu wyznacza jedynie jego funkcja dowodowa, która wymaga, aby dokument cechowała trwałość i możliwość odtworzenia jego treści (informacji)²⁷.

Odnosząc tę definicję do danych w postaci elektronicznej warto zauważyć, iż dokumentów nie będą mogły stanowić dane w postaci elektronicznej zawierające tzw. elementy dynamiczne²⁸, czyli takie, których treść może się zmieniać w zależności od ustawionych kryteriów. Nie będą one bowiem w stanie zrealizować pożądanej cechy dokumentu, jaką jest odtworzenie pierwotnej informacji. Z uwagi na kwestie dowodowe odmowa waloru dokumentu w omawianym przypadku jest uzasadniona ze względu na szerokie pole do nadużyć.

Pojęcie dokumentu wpisane jest w definicję, nieznaną dotąd polskiemu prawu, formy dokumentowej, której zachowanie zgodnie z brzmieniem art. 77² oraz art. 77³ Projektu noweli KC²⁹ nie wymaga jakiegokolwiek podpisu osoby składającej oświadczenie woli, natomiast wymagane jest, aby oświadczenie to, po pierwsze, zostało utrwalone w postaci dokumentu, a po drugie, aby istniała możliwość ustalenia osoby składającej w ten sposób

²⁵ J. Jankowski, *Elektroniczny obrót prawny*, Warszawa 2008, s. 213.

²⁶ Art. 1 pkt 6) Projektu Ustawy o zmianie Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny...

²⁷ Zob. więcej na ten temat D. Szostek, *Nowe ujęcie dokumentu w prawie prywatnym*, „Kwartalnik Naukowy. Prawo Mediów Elektronicznych” 2011, nr 2, s. 13-14.

²⁸ Za przykład może posłużyć umowa sporządzona w formacie używanym przez jeden z zaawansowanych edytorów tekstów, na mocy której jedna ze stron zobowiązuje się do zapłaty za usługę w terminie do 14 dni od daty podpisania umowy, z tym że widniejąca w umowie data nie byłaby zwykłym tekstem, ale polem tekstowym zawsze podającym datę aktualną. Bazując na zawartości tego pola z dnia podpisania umowy, wierzyciel będzie oczekiwał zapłaty najpóźniej 14 dnia liczonego od dnia podpisania umowy. Z uwagi jednak na to, iż pole tekstowe będzie zawsze wyświetlać datę bieżącą, to jego zawartość będzie ulegać zmianie w kolejnych dniach, odsuwając w ten sposób moment zapłaty w nieskończoność.

²⁹ Art. 1 pkt 6 Projektu Ustawy o zmianie Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny...

oświadczenie woli. Wprowadzenie formy dokumentowej do polskich rozwiązań prawnych skutkuje usankcjonowaniem, powszechnie stosowanego przecież w obrocie, szerokiego wachlarza sposobów komunikowania oświadczeń woli wysłanych faksem, pocztą elektroniczną, z użyciem różnego rodzaju komunikatorów (np. SMS-a), składanych w środowisku internetowym na stronach WWW, za pomocą nie tylko tekstów, ale i prezentacji multimedialnych zawierających obraz, dźwięki, czy wideokonferencji.

Obszary problemowe, które zarysowują się na tle projektowanej formy dokumentowej, dotyczą zagadnień związanych z brakiem należytych zabezpieczeń chroniących treść składanych w tej formie oświadczeń woli, co z kolei pociąga za sobą niepewność zarówno co do otrzymania oryginalnej, tzn. bez zniekształceń w trakcie transmisji lub modyfikacji przez osobę nieuprawnioną treści oświadczenia woli, jak i co do tożsamości osoby składającej oświadczenie. Zachodziła będzie także konieczność dokonywania wykładni z uwzględnieniem specyfiki wirtualnych kontaktów interpersonalnych, często korzystających z typowych dla Internetu wyrażen slangowych czy emotikonek.

Trzeba jednak podkreślić, iż przyjęcie tylko takiej optyki prowadzi do nieuprawnionego zarzutu względem rozważanej formy, upatrującego jej istoty wyłącznie w zagrożeniach z niej płynących. Jest to o tyle nietrafne, iż zarówno oświadczenia woli składane w sposób tradycyjny, tzn. z wykorzystaniem formy pisemnej, jak i te składane za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej, narażone są, choć być może nie w jednakowym stopniu, na różnego rodzaju nadużycia, z nietrwałością nośnika, na którym je utrwalono, włącznie. Warto przy tym zauważyć, iż nawet zastosowanie metod kryptograficznych, jak ma to miejsce w przypadku sygnowania danych elektronicznych bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu, nie pozwala wykluczyć sytuacji, w której zostanie on użyty przez osobę nieuprawnioną, która weszła w posiadanie urządzeń służących do jego złożenia.

Wobec braku możliwości zapewnienia w pełni skutecznej metody uwierzytelniania danych przesyłanych z wykorzystaniem przestrzeni elektronicznej, stwierdzić należy, iż przydatność wyodrębnionej formy dokumentowej należy oceniać według przesłanki, która legła u podstaw jej prawnego wyodrębnienia, a była nią niewątpliwie realizacja postulatu zgłaszanego przez uczestników obrotu cywilnoprawnego w zakresie modyfikacji reguł nadmiernie formalizujących obrót gospodarczy. Konkludując, stwierdzić należy, iż adekwatny dla formy dokumentowej poziom bezpieczeństwa powinien być wkalkulowany w ryzyko składanych w ten sposób oświadczeń woli, za każdym razem gdy o wyborze tej formy decyduje oszczędność czasowa i kosztowa, rekompensująca brak całkowitej pewności co do autentyczności takiego oświadczenia woli.

Odnosząc się na koniec do wzmiankowanych wyżej zmian w procedurze cywilnej, należy zwrócić uwagę na zaproponowaną klasyfikację dokumentów, będącą konsekwencją wprowadzenia materialnoprawnej definicji dokumentu i związanej z nią formy dokumentowej. Projekt noweli KC rozróżnia dokumenty tekstowe³⁰, czyli sporządzone za

³⁰ Ibidem, art. 2 pkt 26.

pomocą znaków alfabetu i reguł językowych, do których będą miały zastosowanie przepisy art. 244 kpc i n., oraz dokumenty zawierające inną niż tekst treść³¹, np. mające postać audialną, wizualną bądź audiowizualną³², do których będzie miał zastosowanie art. 308 kpc. Modyfikacjom ulegnie art. 245 kpc poprzez odwołanie się w treści przepisu także do formy elektronicznej dokumentów prywatnych oraz stwierdzenie, iż taki dokument prywatny będzie korzystał z domniemań prawdziwości³³ oraz pochodzenia od wystawcy dokumentu (osoby, która go podpisała)³⁴. Zmieniono przy tym treść art. 254 kpc³⁵ poprzez nałożenie na wystawcę dokumentu elektronicznego obowiązku przedstawienia sądowi informatycznego nośnika takiego dokumentu, zrównując w zakresie tej powinności status dokumentu elektronicznego z dokumentem w wersji papierowej.

PODSUMOWANIE

Z pewnością pozytywnie należy ocenić zaprezentowany kierunek zmian w projektowanych rozwiązaniach kodeksu cywilnego odnoszący się do elektronicznego komunikowania oświadczenia woli. To przychylnie stanowisko wynika przede wszystkim z celu, jaki przyświeca nowym regulacjom, a jest nim potrzeba uporządkowania zjawisk związanych z wykorzystaniem technologii informatycznych i zaspokojenie tym samym rzeczywistych potrzeb praktyki prawnej.

Dokonanie normatywnej kwalifikacji elektronicznego sposobu ujawnienia woli podmiotów prawa stanowi ważny krok w kierunku zakończenia akrobatyki pojęciowej uprawianej od czasu nowelizacji art. 60 i 78 kodeksu cywilnego dokonanej na mocy ustawy o podpisie elektronicznym, rozwiązując tym samym dylemat dotyczący autonomicznego istnienia kwalifikowanej formy czynności prawnych, tj. formy elektronicznej. Zwiększeniu potencjalnych możliwości korzystania z tej formy służy także realizowany przez twórców projektu postulat technologicznej neutralności co do rodzaju elektronicznej sygnatury użytej w procesie składania oświadczenia. Aprobatę należy wyrazić także dla projektowanych równolegle zmian w procedurze cywilnej w zakresie mocy dowodowej dokumentów elektronicznych.

Na uznanie zasługuje przyznanie waloru prawnego oświadczeniom woli w postaci komunikatów e-mail czy wiadomości SMS-owych, dla których przewidziano formę o najniższym stopniu sformalizowania, tj. formę dokumentową. Jak bowiem stwierdzono w uzasadnieniu projektu, forma ta jest już powszechnie stosowana i z uwagi na dynamiczny rozwój nowych technologii stale zyskuje na znaczeniu, jednak brak odpowiednich regulacji pomniejsza jej doniosłość prawną.

Niewątpliwie projektowane rozwiązania mają niezaprzeczalny walor pragmatyczny, stanowią uzupełnienie luk w obowiązujących regulacjach, wychodząc w ten sposób na-

³¹ Ibidem, art. 2 pkt 32.

³² Przykładem takich dokumentów jest np. rysunek, fotografia, film czy protokół elektroniczny z rozprawy.

³³ Art. 2 pkt 30 Projektu Ustawy o zmianie Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny...

³⁴ Ibidem, art. 2 pkt 28.

³⁵ Ibidem, art. 2 pkt 31 lit. c.

przeciw potrzebom nowoczesnego obrotu prawnego i w tym należy upatrywać ich największej zalety. Trudno jednak nie zwrócić uwagi na rysujące się obszary problemowe.

Pierwszy związany jest z trudnościami w poprawnym rozumieniu i poprawnym stosowaniu nomenklatury dotyczącej tytułowego zagadnienia, jakiemu poświęcone jest niniejsze opracowanie. Konsekwencją bowiem wyodrębnienia *explicite* formy elektronicznej i przyjęcia koncepcji formy dokumentowej jest *de facto* wprowadzenie prawnej dystynkcji oświadczeń woli składanych z wykorzystaniem mediów elektronicznych. Na mocy projektowanych zmian możemy bowiem mówić o elektronicznej formie oświadczenia woli oraz o elektronicznej postaci oświadczenia woli.

W pierwszym znaczeniu będzie chodziło wyłącznie o oświadczenie woli złożone w warunkach rygoru przewidzianego w art. 78¹ § 1 Projektu noweli KC, a więc wymaganego dla zachowania formy elektronicznej, zaś w drugim o każde oświadczenie woli złożone przy użyciu narzędzi informatycznych w sposób umożliwiający ustalenie nadawcy tego oświadczenia. Innymi słowy, nie każde oświadczenie woli mające postać elektroniczną będzie można traktować jako oświadczenie woli złożone w formie elektronicznej, nie są to bowiem pojęcia tożsame.

Wprawdzie kwestia prawidłowego operowania pojęciami użytymi w tekstach aktów prawnych, zwłaszcza w sytuacji gdy odbiegają one od potocznego rozumienia, nie jest zagadnieniem nowym, niemniej jednak nie jest to zjawisko, którego znaczenie należy marginalizować. Pamiętać należy, iż brak precyzji w posługiwaniu się terminologią przez podmioty składające oświadczenie woli może prowadzić do przeformułowania sensu przekazu i przynieść odmienny od zamierzonego efekt. W tym sensie poczyniona uwaga posiada nie tylko wymiar teoretyczny, ale wywołuje praktyczne reperkusje dla stron czynności prawnych. Pytaniem otwartym pozostaje kwestia, czy oczekiwanie ustawodawcy stawiane adresatom normy – uczestnikom obrotu prawnego – co do rozpoznania niuansów terminologicznych różnicujących formę elektroniczną od elektronicznej postaci oświadczenia woli nie jest oczekiwaniem zbyt wygórowanym.

Równocześnie jednak przyznać należy, iż natura prezentowanych zastrzeżeń, rozpatrywana zwłaszcza w kontekście celów, jakie przyświecają nowelizacji, nie pozwala na formułowanie wniosków deprecjonujących projektowane rozwiązania. Nie wydaje się przy tym, aby na gruncie wprowadzanych zmian ustalanie wzajemnych relacji pomiędzy elektroniczną formą oświadczenia woli a innymi jego elektronicznymi postaciami rodziło wątpliwości w doktrynie prawa. Jest to raczej problem związany ze wspomnianą wyżej kwestią przypisywania synonimicznego znaczenia tym zwrotom w mowie potocznej. Mając zatem na uwadze poczynione zastrzeżenia z jednej strony oraz względy, jakie legły u podstaw projektowanych zmian z drugiej, poprzestać należy na przestrodze przed bezrefleksyjnym żonglowaniem terminologią związaną z elektronicznym komunikowaniem oświadczeń woli.

Drugi problematyczny obszar dotyczy sygnalizowanej już kwestii związanej ze sferą zabezpieczeń należycie chroniących treść elektronicznych oświadczeń woli, z uzyskaniem odpowiedniego stopnia pewności co do tożsamości osoby składającej lub otrzymującej takie oświadczenie wyłącznie. Zagadnienie to dotyczy w szczególności formy dokumentowej, która będąc formą o najniższym stopniu sformalizowania, może być wykorzysta-

na do nadużyć związanych na przykład z nieuprawnionym używaniem cudzego numeru telefonu czy też poczty elektronicznej. Nie powtarzając całości wywodów poczynionych przy okazji charakterystyki tej formy, wypada jedynie przywołać konkluzję z nich wynikającą o braku istnienia – tak w odniesieniu do oświadczeń woli składanych z wykorzystaniem tradycyjnej formy pisemnej, jak i przy użyciu narzędzi komunikacji elektronicznej – w pełni skutecznego mechanizmu gwarantującego bezpieczeństwo obrotu prawnego. Poza tym bardziej słuszne wydaje się raczej przyznanie samym stronom możliwości decydowania o standardzie ochrony własnych interesów niż wprowadzanie rygorystycznych formalizmów o wysokim wprawdzie poziomie bezpieczeństwa, lecz skutkujących nikłym korzystaniem z nich w praktyce obrotu cywilnoprawnego, czego dobitnym przykładem jest małe zainteresowanie podmiotów prawa w sygnowaniu oświadczeń woli tzw. kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Zapewnienie równowagi pomiędzy utrzymaniem zaufania dla elektronicznego przekazu oświadczeń woli a stworzeniem ram prawnych z odpowiednim poziomem formalizowania tych komunikatów stanowi niewątpliwie wyzwanie dla współczesnej legislacji. W kontekście poczynionych obserwacji nieodzowna wydaje się jednak dyskusja dotycząca problematyki przestępczości elektronicznej z rozważeniem zaostrożenia odpowiedzialności za zachowania przestępcze związane z komunikowaniem oświadczeń woli drogą elektroniczną włącznie.

Bibliografia

- Górska K., *Zachowanie zwykłej formy pisemnej czynności prawnych*, Warszawa 2007.
- Jacyszyn J., Przetocki J., Wittin A., Zakrzewski S., *Podpis elektroniczny. Komentarz do ustawy z 18 września 2001*, Warszawa 2002.
- Jankowski J., *Elektroniczny obrót prawny*, Warszawa 2008.
- Jankowski J., *Podpis elektroniczny w obrocie prawnym*, Warszawa 2007.
- Kaspryszyn J., *Podpis własnoręczny jako element zwykłej formy pisemnej czynności prawnych*, Wrocław 2004.
- Knopek K., *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993.
- Kocot W., *Elektroniczna forma oświadczenia woli*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2001, nr 3.
- Podrecki P., (red.), *Prawo Internetu*, Warszawa 2004.
- Radwański Z., *Elektroniczna forma czynności prawnej*, „Monitor Prawniczy” 2001, nr 22.
- Radwański Z. (red.), *Prawo cywilne – część ogólna*, t. 2, Warszawa 2008.
- Rosengarten F., *Podpis i jego znaczenie w prawie cywilnym*, „Palestra” 1973, nr 1.
- Sadowska A., *Elektroniczne oświadczenie woli w świetle projektowanych zmian przepisów kodeksu cywilnego dotyczących zawarcia umowy i formy czynności prawnych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, nr 1.
- Szostek D., *Czynność prawna a środki komunikacji elektronicznej*, Kraków 2004.
- Szostek D., *Nowe ujęcie dokumentu w polskim prawie prywatnym ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu w postaci elektronicznej*, Warszawa 2012.
- Szostek D., *Nowe ujęcie dokumentu w prawie prywatnym*, „Kwartalnik Naukowy. Prawo Mediów Elektronicznych” 2011, nr 2.

Wyrozumka E., *Elektroniczne oświadczenie woli w ustawie o podpisie elektronicznym i po nowelizacji kodeksu cywilnego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2003, nr 8.

Akty normatywne:

Ustawa z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, Dz.U. 2014, poz. 1114.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o listach zastawnych i bankach hipotecznych, Dz.U. z 2003 r., nr 99, poz. 919.

Ustawa z dnia 29 czerwca 1995 r. o obligacjach, Dz.U. z 2001 r., nr 120, poz. 1300.

Ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, Dz.U. nr 130, poz. 1450.

Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r., Prawo bankowe, Dz.U. z 1997 r., nr 140, poz. 938 i 939.

Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r., Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi, Dz.U. z 1997 r., nr 118, poz. 754.

Strony internetowe:

Projekt Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, dostępny pod adresem [www:http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/Projekty/7-020-1069-2014/\\$file/7-020-1069-2014.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/Projekty/7-020-1069-2014/$file/7-020-1069-2014.pdf)

Projekt Pierwszej Księgi Kodeksu cywilnego, dostępny pod adresem [www: http://www.bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/kkpc/ksiega.rtf](http://www.bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/kkpc/ksiega.rtf)

Streszczenie: Potrzebę omówienia statusu cywilnoprawnego elektronicznych oświadczeń woli aktualizuje procedowana nowelizacja kodeksu cywilnego, która jest konsekwencją wpływu, jaki wywarł rozwój nowoczesnych technologii porozumiewania się na sposób komunikowania woli przez podmioty dokonujące czynności prawnych. Celem publikacji jest analiza projektowanych rozwiązań prawnych podjęta przede wszystkim w oparciu o treść nowelizowanych przepisów odnoszących się do nowych form czynności prawnych, które w sposób zasadniczy zmieniają dotychczasowe regulacje. Punktem wyjścia rozważań jest stwierdzenie, iż problematyka elektronicznych oświadczeń woli pozostaje w nierozzerwalnym związku z tradycyjnie ujmowanym oświadczeniem woli. Na tle tak zarysowanej tezy zaprezentowano zagadnienia problemowe występujące na gruncie obecnych przepisów, a następnie poczynione ustalenia odniesiono do wyodrębnionych *expressis verbis* formy elektronicznej oraz dokumentowej oświadczenia woli. Zaznaczono przy tym konsekwencje procesowe nowych uregulowań.

Słowa kluczowe: oświadczenie woli, elektroniczne oświadczenie woli, podpis elektroniczny, czynności cywilnoprawne, forma czynności prawnych, dokument elektroniczny

ELECTRONIC DECLARATION OF INTENT IN THE LIGHT OF PROJECTED CHANGES TO THE CIVIL CODE

Summary: The need to discuss the civil-law status of electronic declarations of intent is brought up-to-date by the amendment to the civil code, which is currently drawn up. The amendment is, in turn, the result of the influence that has been exerted by the development of new technologies on the way subjects communicate their intent when they perform legal acts. The aim of the publication is to analyze projected legal solutions undertaken, first of all, based on the content of amended regulations pertaining to new forms of legal acts, which change the former regulations in

a significant way. The starting point for the discussion is the statement that the issue of electronic declarations of intent remains inseparable with the traditional declaration of intent. Based on such a thesis, the problem issues occurring in the current regulations were presented and then arrangements made were referred to distinguished *expressis verbis* electronic forms and documented declaration of intent. The trial consequences of new regulations were also discussed.

Key words: declaration of intent, electronic declaration of intent, electronic signature, civil-law acts, form of legal acts, electronic document